

Witam wszystkich świątecznie, zimowo, nastrojowo...

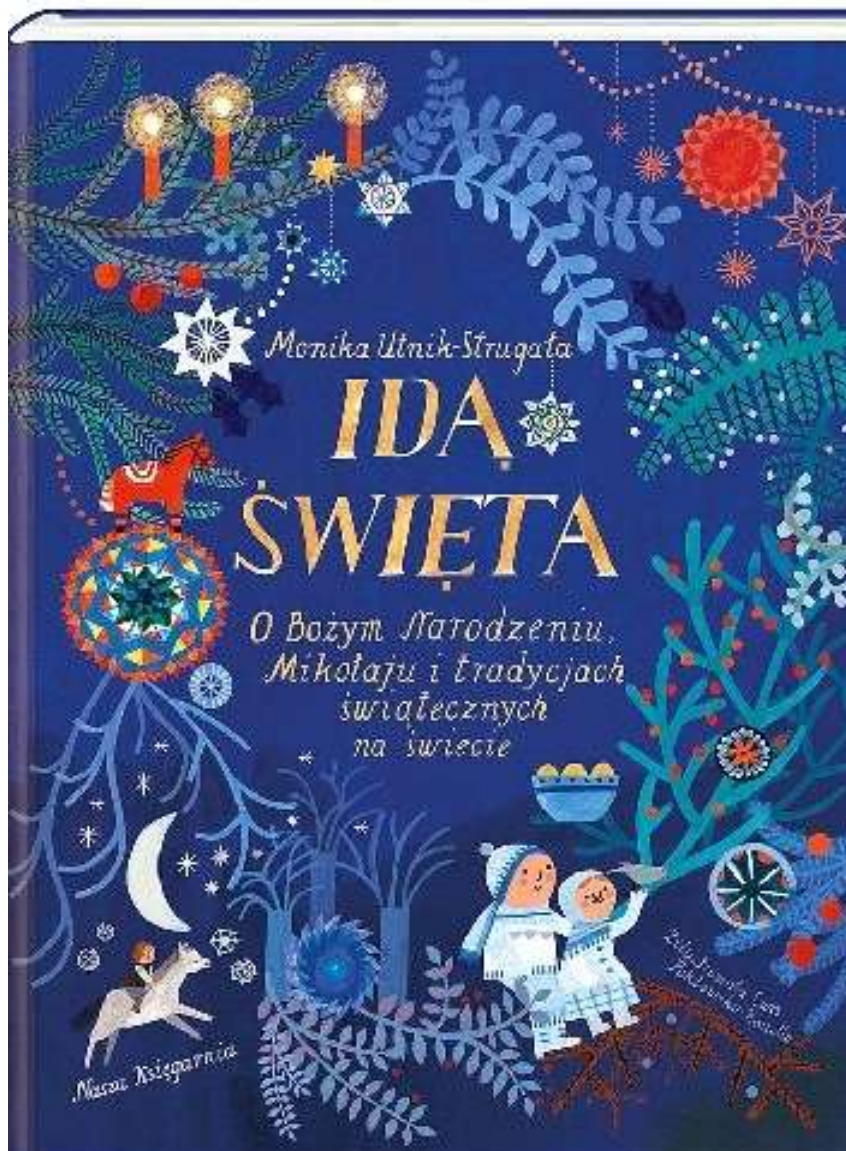
W czasie wolnych dni od nauki może znajdziecie czas na czytanie książek. Proponuję zajrzeć na stronę <https://lubimyczytac.pl> . Znajdziecie tu wiele bardzo ciekawych propozycji książkowych wprowadzających nas w świąteczną atmosferę. Polecam

Cytat ze strony:

Grudzień to wyjątkowy miesiąc. Oprócz celebrowania świąt, przypadających pod jego koniec, wiele radości może dawać także czas oczekiwania na nie – przystrajanie choinki, kupowanie prezentów, dekorowanie domu ozdobami oraz czytanie książek opowiadających właśnie o tym wyjątkowym momencie w roku. Oto nasze propozycje lektur, które wprowadzą Was w świąteczny nastrój!



Olia Danilevich/Pexels



„Ida święta. O Bożym Narodzeniu, Mikołaju i tradycjach świątecznych na świecie”, Monika Utnik-Strugała, średnia ocen w lubimyczytać.pl: 7,9/10

Książka Moniki Utnik-Strugały z towarzyszącymi jej ilustracjami Ewy Poklewskiej-Koziello to, można by rzec, kompendium świątecznej wiedzy dla dzieci i dorosłych. „Ida święta” jest pełne ciekawostek: czy wiecie, w którym kraju jego mieszkańcy dekorują przed świętami swoje mieszkania... miniaturowymi i oświetlonymi modelami łodzi i co można wygrać w grudniowej loterii w Hiszpanii? Dlaczego w centrach miast stawiamy choinki, ile kolęd napisano w Polsce i kto przynosi gwiazdkowe prezenty w różnych częściach świata? A jak ludzie na całym globie spędzają wigilię? W jakich krajach na ekranach rządzi „Kevin sam w domu”, a gdzie wszyscy oglądają Kaczora Donalda? No i jaka legenda związana jest z gwiazdą betlejemską (kwiatem)? Na to ostatnie pytanie odpowiemy cytatem z „Ida święta”:

Z rośliną tą [poinsecją – przyp red.] związana jest pewna legenda. Dawno temu żyła w

Meksyku biedna dziewczyna. Gdy nadeszły święta, zapragnęła podarować Jezuskowi jakiś prezent, a że nie miała pieniędzy, zerwała gałązki rosnącego przy drodze nieznanego krzewu, związała je w bukiet i złożyła w kościele przy ołtarzu. Jakie było zdziwienie wiernych, gdy wkrótce zabarwiły się na czerwono. Uznano, że to cud, i zaczęto dostrzegać w poinsecji symbol Bożego Narodzenia.

Książka Moniki Utnik-Strugały z ilustracjami Ewy Poklewskiej-Koziello uzyskała od użytkowniczek i użytkowników lubimyczytac.pl średnią ocen 7,9/10. Jak napisała o niej czytelniczka o nicku bibi:

Przepadłam w niej, jak małe dziecko, które nie może doczekać się świąt. Zachłannie wciągam zapachy igliwia, spaceruję po bożonarodzeniowych niemieckich jarmarkach, wpatruję się w maleńkie figurki w szopkach. Brakuje mi tylko odwagi, by na pasterkę pojechać na rolkach!



[„Święta na świecie”](#), Sofie Maria Brand, średnia ocen w lubimyczytac.pl: 8,5/10

Kolejną książką pełną ciepłej, choć zimowej atmosfery jest wydana niedawno, bo w 2021 roku, publikacja „Święta na świecie” Dunki Sofie Marii Brand, z ilustracjami Rasmusa Juula. Autorka opisuje w niej tradycje świąteczne w ponad 20 krajach i miejscach na świecie (jest wśród nich i Polska). Z książki dowiemy się m.in., że w Norwegii na wigilijnym stole króluje pyszna (zdaniem wielu), ale cuchnąca (zdaniem wszystkich) potrawa, że w Meksyku nie ma choinek, są za to kaktusy, a w Australii święta co prawda obchodzi się 25 grudnia, jednak data ta przypada w tym kraju (i na tym kontynencie) w samym środku lata, gdy temperatury nierzadko przekraczają 50 stopni Celsjusza. W Grenlandii natomiast św. Mikołaj przynosi prezenty 24 grudnia, ale nie wieczorem, jak w Polsce, tylko o poranku.

Tradycyjne podarki to wypolerowane zęby morsa, rękawice z foczej skóry i zabawki. Prezenty przynosi gruby, ubrany na czerwono Mikołaj i akurat nie musi on chodzić daleko, bo mieszka w zielonej chatce z torfu na skraju miasta Uummannaq. Dawniej wszyscy Grenlandczycy mieszkali w takich chatkach blisko morza, żeby nie musieli wyruszać daleko na polowanie z kajaków. Zimą jednak konieczne mogło się okazać postawienie igloo.

W serwisie lubimyczytac.pl książka uzyskała średnią ocen 8,5/10, a użytkowniczka przyrodazksiążką zachęca to jej przeczytania, zadając następujące pytania:

Czy wy też nie możecie się doczekać świąt Bożego Narodzenia? Wspaniałych wypieków, które trzeba robić już od listopada i potem zamrażać? Czy także się niecierpliwicie, by o dziesiątej wieczorem otworzyć swoje prezenty gwiazdkowe? A może i u was temperatura przekracza plus trzydzieści stopni, a na kolację spożywacie indyka, wieprzowinę albo pieczonego pawia przystrojonego własnymi kolorowymi piórami? Nie? Oj, widocznie pomyliły mi się kraje. [...] Tak naprawdę przez całą książkę na mojej twarzy widniało wielkie „Ooo”, bo nigdy o takich rzeczach nie słyszałam. Może nie jestem dzieckiem, jednak to niespotykana książka, którą bardzo wam polecam na prezent dla waszych pociech!



[„Polskie obrzędy i zwyczaje doroczne”](#), Barbara Ogrodowska, średnia ocen w lubimyczytać.pl: 7,6/10

Po tej książkowej i świątecznej podróży dookoła świata warto skupić się na polskich zwyczajach i obrzędach, praktykowanych tradycyjnie raz w roku. Właśnie im poświęciła swoją publikację Barbara Ogrodowska, polska etnografka, specjalistka z zakresu etnografii i obrzędowości polskiej. Co ważne, książka prezentuje tradycyjne polskie święta w kolejności chronologicznej, z podziałem na pory roku, nie znajdziemy w niej więc tylko informacji o obrzędach grudniowych czy styczniowych, ale ich również w tej publikacji nie zabrakło. Zimą można się więc poświęcić czytaniu rozdziałów o obrzędach praktykowanych właśnie w tym czasie. Warto dodać, że książka zawiera reprodukcje XIX-wiecznych sztychów, obrazów, starych pocztówek, fotografii, przedstawiających obchodzenie konkretnych tradycji. Jak napisała o tej pozycji użytkowniczka Barbarzynka:

Pięknie wydana, kolorowa książka. Wiele w niej informacji na temat zamierających tradycji, gestów. To takie małe kompendium wiedzy na temat obrzędów polskich.

Barbara Ogrodowska napisała również dwie publikacje poświęcone wyłącznie świętom grudniowym: „Boże Narodzenie w tradycji polskiej” oraz „Wigilię polską”, jednak są to pozycje trudno dostępne.

Książki adwentowe dla najmłodszych

Jedną z przedświątecznych tradycji jest zaopatrzenie się w kalendarz adwentowy (lub jego samodzielne przygotowanie!). W takim kalendarzu mogą znajdować się

czekoladki, kosmetyki, zadania dla dzieci do przygotowania, ale formę kalendarza adwentowego mogą też przybrać książki. Tego rodzaju publikacje mają po 24 rozdziały – na każdy z przedświątecznych dni (rzadziej po 25 rozdziałów, również na samo Boże Narodzenie). Cały pakiet tego rodzaju lektur dla najmłodszych opublikowało wydawnictwo Zakamarki. Książki [„Wiercie w Mikołaja!”](#), [„Prezent dla Cebulki”](#), [„Święta dzieci z dachów”](#), [„Hurra, są Święta!”](#), [„Kosmiczne święta”](#), [„Grudniowy gość”](#) oraz [„Jak ratowaliśmy Wigilię”](#) świetnie sprawdzą się jako grudniowa lektura dla najmłodszych. Nie trzeba jej przecież zaczynać wraz z początkiem miesiąca, można i tuż przed świętami.

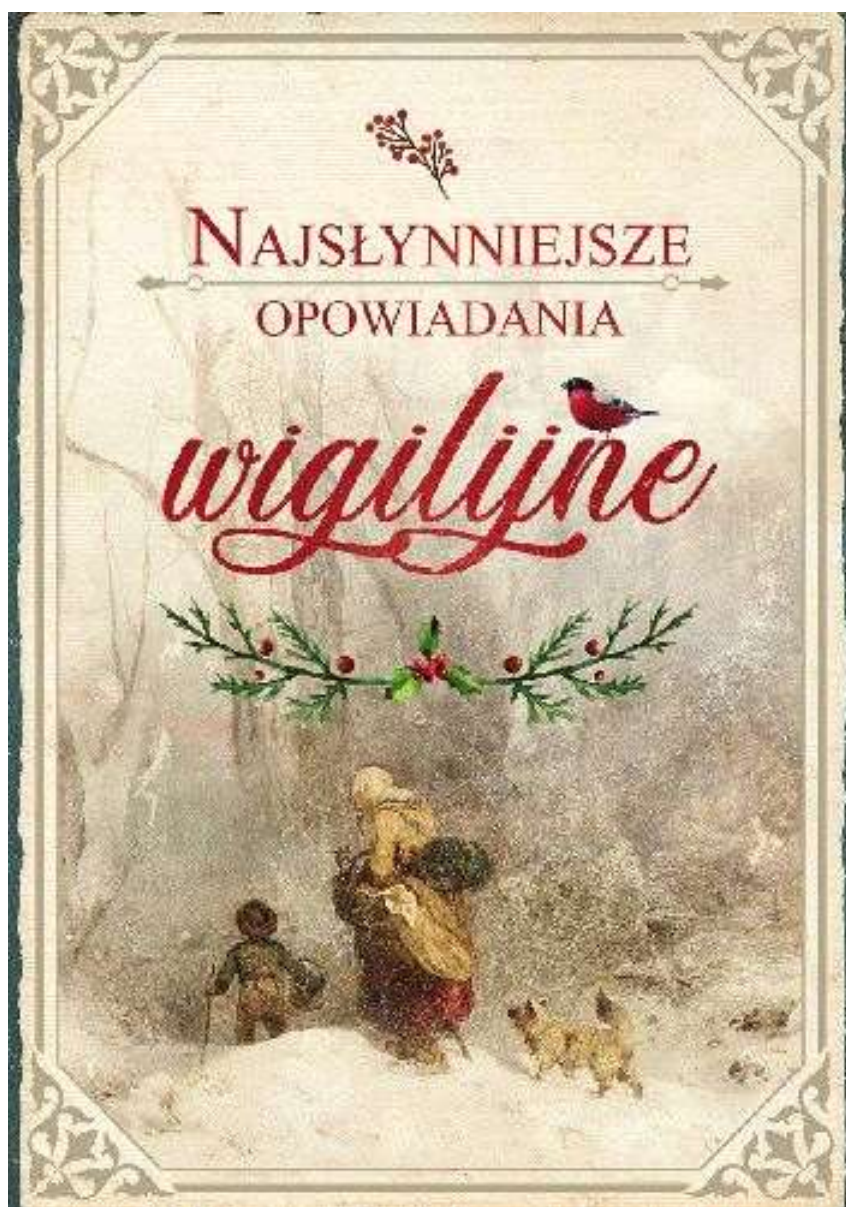


Jedną z najbardziej znanych książek adwentowych jest „Śnieżna siostra” Mai Lunde z ilustracjami Lisy Aisato. To pozycja nazywana skandynawską odpowiedzią na „Opowieść wigilijną”, opowiadająca o 10-letnim chłopcu Julianie, zawsze z wytęsknieniem czekającym na święta. Niestety, jego rodzice są pogrążeni w żałobie po śmierci siostry Juliana i zdaje się, że zupełnie zapomnieli o tym wyjątkowym czasie w roku. Na szczęście pewnego dnia chłopiec spotyka na basenie Hedvig – dziewczynkę tak jak on uwielbiającą

święta, jednak trochę dziwną... Dlaczego jest ona tak tajemnicza? Czy przyjaźń dzieci ma szansę na przetrwanie i czy dzieci spędzą Boże Narodzenie tak, jak sobie to wymarzyły?

„Śnieżna siostra” uzyskała od użytkowników lubimyczytać.pl bardzo wysoką średnią ocen – 8,9/10. Czytelniczka Motyle w głowie tak zachęca do jej przeczytania:

Jak podsyć Waszą ciekawość książką, która może być pięknym prezentem dla młodszych, dojrzałych i starszych czytelników? No jak? Może po prostu napiszę, że ta książka jest niesamowita, czarująca, przepiękna, magiczna, zachwycająca, niezwykła, ujmująca, fascynująca, atrakcyjna, porywająca, olśniewająca, emocjonująca i po cichu będę liczyć, że znajdzie miejsce również w waszych sercach.



„Najsłynniejsze opowiadania wigilijne”, praca zbiorowa, średnia ocen w lubimyczytać.pl: 9,3/10

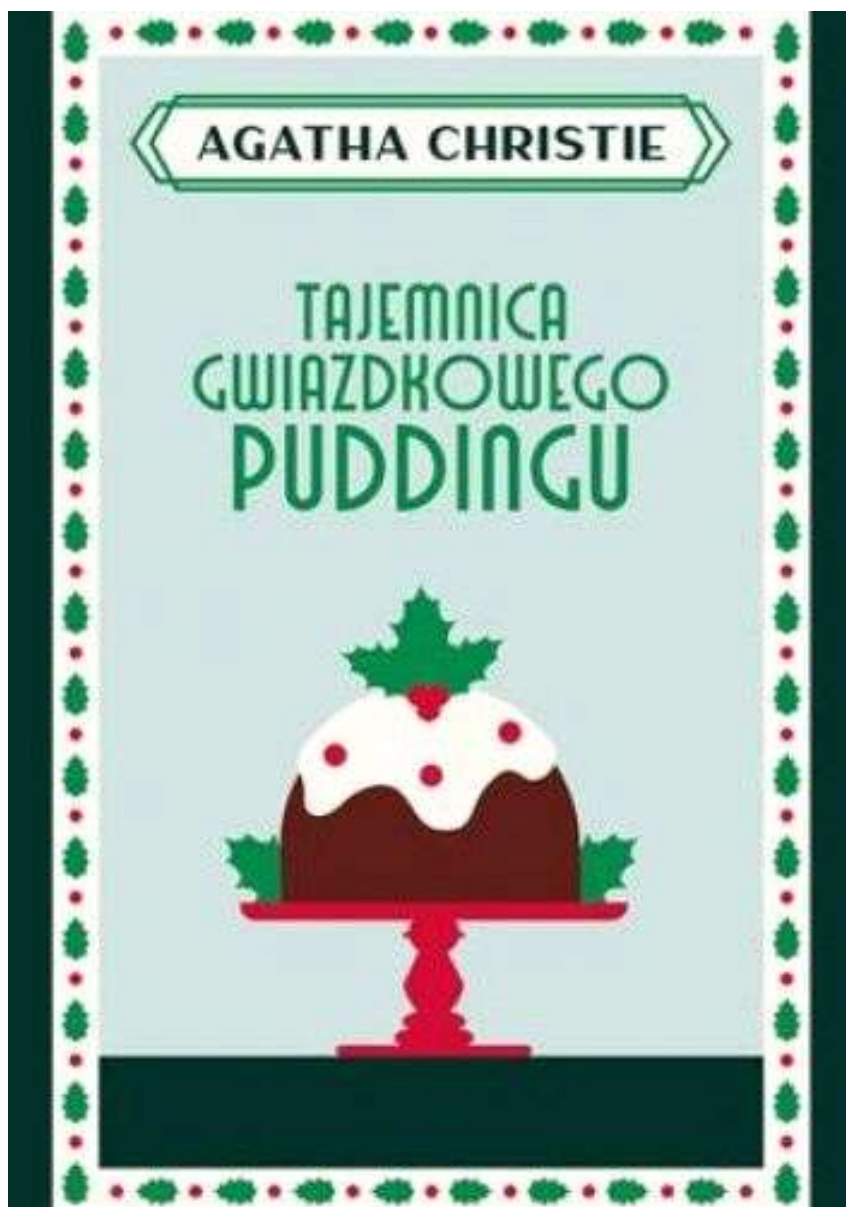
Pora na pozycję przede wszystkim dla dorosłych czytelników, którzy chcieliby wprowadzić się w świąteczny nastrój. W „Najsłynniejszych opowiadaniach wigilijnych” znajdują się trzy utwory wybitnych twórców, które łączy zimowa atmosfera oraz wiktoriański styl. Pierwszy z nich to „Kolęda prozą” Charlesa Dickensa. Jeśli sądzicie, że jej nie czytaliście, to zapewne się mylicie, bo opowiadanie znane jest bardziej jako „Opowieść wigilijna” i opisuje cudowną przemianę skąpca Scrooge'a, która nastąpiła w święta Bożego Narodzenia. To właśnie wtedy mężczyzna (a raczej jego duch) zrozumiał, że pieniądze wcale nie są najważniejsze:

Jest mnóstwo rzeczy, które przyniosły mi wiele dobrego, choć nie przyniosły mi żadnego zysku. Taką rzeczą są właśnie święta Bożego Narodzenia. Oczywiście, jest to czas hołdu i czci dla samego wydarzenia, ale dla mnie te święta to także miły czas dobroci, wybaczenia i miłosierdzia.

Drugi z utworów, „Boże Narodzenie w rezydencji Thmpsonów” to dzieło Anthony'ego Trollope'a, angielskiego pisarza i... wieloletniego pracownika poczty, który jako pierwszy doprowadził do wprowadzenia w Wielkiej Brytanii (na wyspie Jersey) skrzynek pocztowych. Kolejne z opowiadań, „Boże Narodzenie na plebanii w Kirkby Cliffe” również napisał Trollope.

Zbiór opowiadań wiktoriańskich pisarzy w serwisie lubimyczytac.pl uzyskał bardzo wysoką średnią ocen – 9,3/10. Czytelniczka Elizabeta napisała o tej książce tak:

Spośród wielu propozycji okołoswiątecznych z czystym sumieniem i zachwytem malującym się na licu polecam tę książkę. Miłośnikom literatury klasycznej Charlesa Dickensa przedstawiać nie trzeba, Anthony'ego Trollope'a również, więc pozostaje jedynie życzyć przyjemnej lektury i zagłębić się w historie, które powstały bardzo dawno temu.



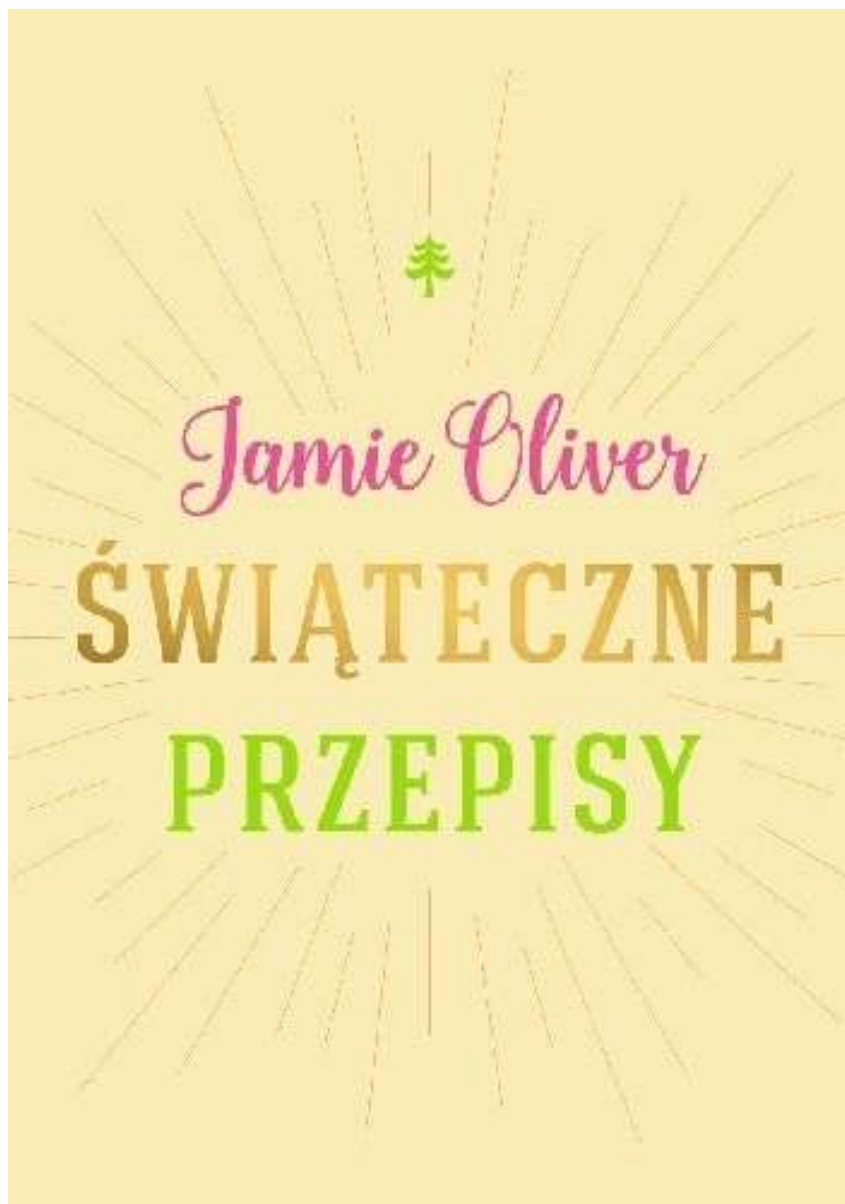
[„Tajemnica gwiazdkowego puddingu”](#), Agatha Christie, średnia ocen w [lubimyczytać.pl](#): 6,7/10

Z kolei w świąteczno-kryminalny nastrój wprowadzi czytelników Agatha Christie. W jej „Tajemnicy gwiazdkowego puddingu” znajduje się 6 opowiadań. To tytułowe (opowiadające o poszukiwaniach cennego zaginionego rubinu) oraz: „Zagadka hiszpańskiej skrzyni” (o morderstwie... do którego dojść nie mogło), „Dwadzieścia cztery kosy” (o pewnych kulinarnych rytuałach, które okażą się kluczowe dla wyjaśnienia książkowej intrygi), „Sen” (o tym, co się dzieje, gdy koszmar zamienia się w rzeczywistość) oraz „Popychadło” (o kocie czyhającym na mysz). We wszystkich wymienionych utworach do działania rusza Herkules Poirot, za to w „Szaleństwie Greenshawa” czytelnicy i czytelniczki mogą śledzić poczynania panny Marple.

„Tajemnica gwiazdkowego puddingu” zdecydowanie nie ma tak rodzinnej czy ciepłej

atmosfery jak inne opisywane w tym zestawieniu książki, ale dla wielu czytelników przedświąteczna lektura sześciu opowiadań mistrzyni kryminału zapewne będzie doskonałym wprowadzeniem do czekających ich dni spokoju i relaksu. A tym zapewne będzie towarzyszyć czytanie kolejnych książek. Inegrette napisała, że książka Christie przeznaczona jest:

Dla tych mniej lub bardziej zabieganych, dla osób, które nie przepadają za świątecznymi powieściami obyczajowymi, a jednak szukają w literaturze, małego, bo małego, gwiazdkowego akcentu. Lubię wracać do krótkiej formy, a ten zbiór przypomniał mi dlaczego, raz na jakiś czas wolę opowiadanie od liczącej tysiąc stron powieści.



[„Świąteczne przepisy”](#), Jamie Oliver, średnia ocen w [lubimyczytać.pl](#): 7,3/10

Jednym z najważniejszych elementów świątecznych przygotowań jest gotowanie. To piekąc pierniczki, próbując barszcz, smażąc rybę czy sprawdzając pomysł na kolejne

ciasto, skutecznie wprowadzamy się w bożonarodzeniową atmosferę. Zwłaszcza jeśli w gotowaniu, smażeniu, pieczeniu wigilijnych przysmaków uczestniczą nie tylko rodzice, ale i dzieci. Jamie Oliver, będący jedną z najbardziej rozpoznawalnych kulinarnych gwiazd, napisał osobną książkę, zawierającą wyłącznie przepisy na święta. Jak zaznacza sam autor, każdy z nich został dokładnie opracowany. Po to, by, na co Oliver wyraża nadzieję, służył czytelnikom-domowym kucharzom przez całe lata:

Ponieważ to moja pierwsza i ostatnia książka z przepisami na święta, dołożyłem wszelkich starań, by była jak najlepsza. Będę zaszczycony, jeśli stanie się ona częścią Waszych bożonarodzeniowych przygotowań, oferując wsparcie i pomoc, dodając otuchy i wiodąc ku naprawdę smakowitym świętom. Mam nadzieję, że będziecie wracać do niej każdego roku.

Reklama

Oliver znany jest z tego, że proponuje dania, które łatwo przygotować, nie inaczej jest z opracowanymi przez niego przepisami świątecznymi. Trzeba jednak zaznaczyć, że skoro autor pochodzi a Anglii, to i niektóre z receptur nie są typowe dla kuchni polskiej. Może warto spróbować przygotować w tym roku pieczoną dynię faszerowaną aromatycznym ryżem z żurawiną czy bombę banoffee z ciastem migdałowym i lodami waniliowymi?

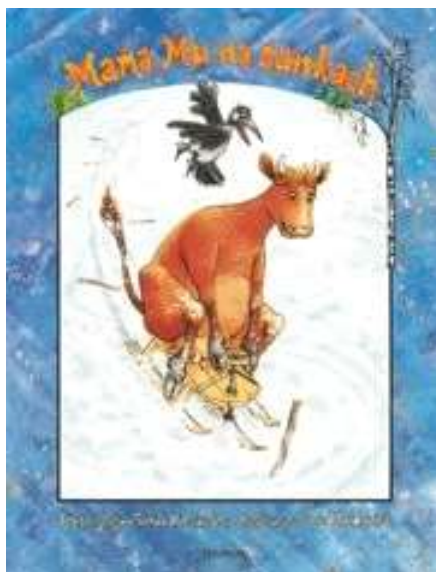
Zimą wiele osób tęskni za cieplejszymi i dłuższymi dniami, jednak najchłodniejsza pora roku też ma swój urok. Zwłaszcza gdy o tej zimowej aurze czyta się w domu, siedząc na wygodnym fotelu i z ciepłą herbatą w ręku. Jeśli w święta (i nie tylko) chcielibyście poczytać zimowe historie, oto kilka naszych propozycji. Mamy nadzieję, że przypadną Wam do gustu!



Ben White/Unsplash

Zimowo dla dzieci i młodzieży

Reklama



„Mama Mu na sankach”, Jujja Wieslander, Tomas Wieslander, średnia ocen w lubimyczytac.pl: 7,8/10

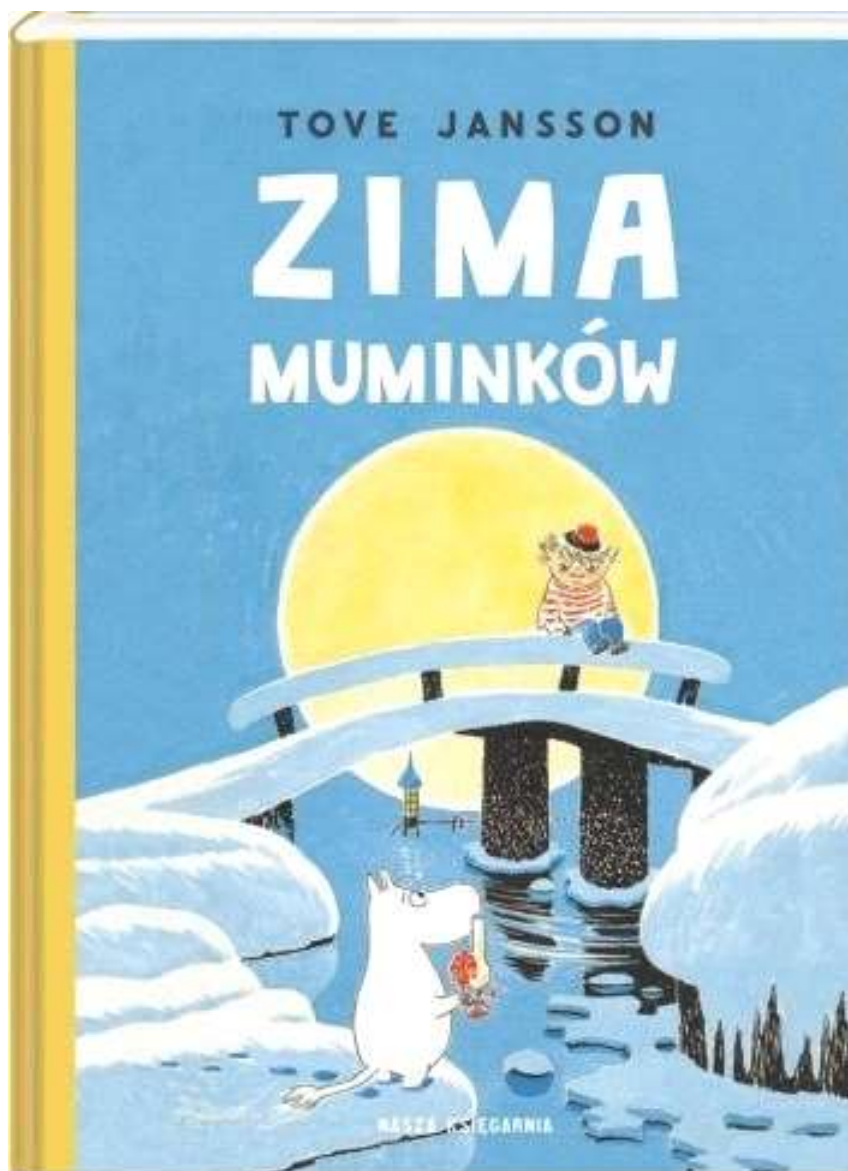
Propozycje zimowych lektur dla dzieci i młodzieży zacznijmy od tych zupełnie najmłodszych czytelników – „Mama Mu na sankach” to książka dla dzieci powyżej 3. roku życia. Publikacja przedstawia kolejną już odsłonę przygód sympatycznej krowy, która tym razem postanawia jeździć na sankach. Bo kto właściwie powiedział, że zwierzęta nie mogą tego robić, że im to nie wypada? No na przykład twierdzi tak Pan Wrona, jak zwykle podchodzący do wszystkich pomysłów Mu ze sceptycyzmem. Wystarczyło jednak, by krowia bohaterka zasugerowała swojemu ptasiemu przyjacielowi, że ją krytykuje, bo sam zjeżdżać nie potrafi, by ten postanowił udowodnić, że jest zupełnie inaczej. Zjeżdżanie skończyło się jednak lądowaniem w zaspie – Mamie Mu to się bardzo spodobało, gorzej z Panem Wroną:

- Wjechałaś we wszystkie tyczki slalomu — powiedział. — W każdą jedną!
- Muu, ale było super — zaśmiała się Mama Mu.
- Skoczyłaś ze skoczni, Mamo Mu — odpowiedział. — Dziwne, że sanki wytrzymały.
- Najbardziej super było, jak zleciałam — powiedziała Mama Mu.
- Zrobił się ogromny rów — stwierdził Pan Wrona. — Mamo Mu, jesteś za gruba.
- Też mi, muu — powiedziała Mama Mu. — Wcale nie jestem za gruba. To śnieg jest za miękki.

Książka „Mama Mu na sankach” uzyskała od użytkowników lubimyczytac.pl średnią ocen 7,8/10. Jak napisała użytkowniczka Syl_wina ta pozycja to:

Ciepła, pełna humoru książka o sympatycznej krowie i Panu Wronie, parze nietuzinkowych przyjaciół, znanych także z innych książek o Mamie Mu. Publikacja podbiła serce nie tylko moich dzieci, ale również moje. Świetnie się czyta, nawet po raz enty, a ilustracje Svena Nordqvista za każdym razem zachwycają – bardzo dużo

się na nich dzieje, mają mnóstwo szczegółów do odkrywania. Po prostu mistrzostwo.



„Zima Muminków”, Tove Jansson, średnia ocen w lubimyczytac.pl: 7,7/10

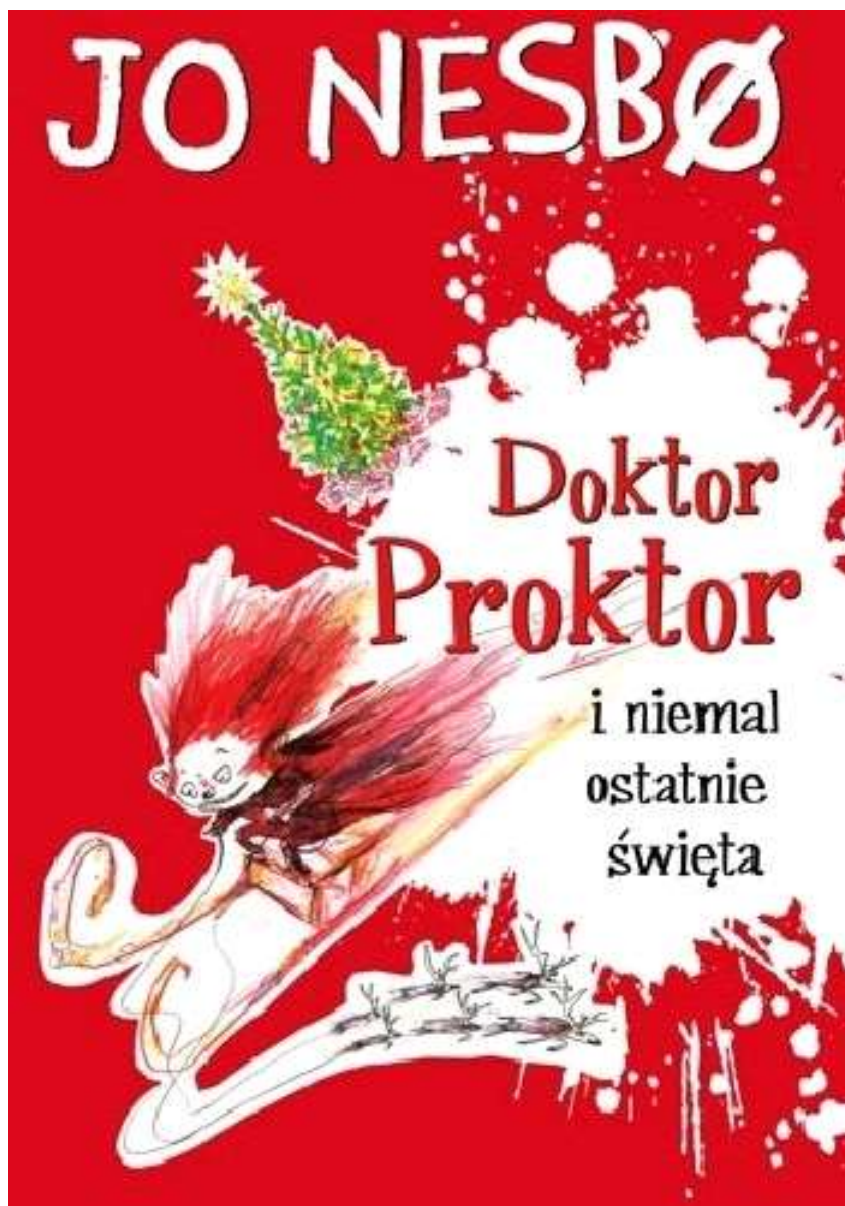
„Zima Muminków” stanowią jedną z odsłon kultowej już serii fińskiej pisarki, Tove Jansson. Muminki to stworzenia, które – jak większość mieszkańców Doliny – zapadają w sen zimowy, by w ten sposób poczekać na nadejście wiosny. Pewnego dnia jednak Muminek nagle się przebudza – na zewnątrz panuje mróz, jest pełno śniegu, a to rzeczywistość zupełnie mu nieznaną. Wszystko wydaje się więc wrogie, przerażające, a nasz bohater czuje, że jest pozostawiony sam sobie. Na swojej zimowej drodze Muminek spotka jednak w końcu i Małą Mi, i Paszczaka, i Bukę, i psa Ynka. Wszyscy spróbują sobie jakoś ułożyć ten nieznaną wcześniej świat:

(...) tyle jest tego, co nie znajduje sobie miejsca ani latem, ani jesienią, ani na wiosnę. To wszystko, co jest nieśmiałe i zagubione. Niektóre rodzaje nocnych zwierząt i tacy, którzy nigdzie nie pasują i w których nikt nie wierzy... Trzymają się na uboczu cały

rok. A potem, kiedy jest spokojnie i biało i kiedy noce stają się długie, a wszyscy posnęli snem zimowym – wtedy wychodzą.

Ta część perypetii lubianych bohaterów została oceniona przez użytkowników lubimyczytac.pl na 7,7/10. Czytelniczka o nicku JaBa zauważyła, że to książka tak naprawdę nie tylko dla dzieci:

Ciepła opowieść nie tylko na zimowe wieczory, i nie tylko dla dzieci. Myślę, że każde pokolenie znajdzie w Muminkach coś innego, co trafi do ich serduszka. Dla mnie to kolejny powrót do książek dzieciństwa i im jestem starsza, tym podobają mi się bardziej.



[„Doktor Proktor i niemal ostanie święta”](#), Jo Nesbø, średnia ocen w

lubimyczytać.pl: 7,9/10

Jo Nesbø znany jest przede wszystkim jako autor powieści kryminalnych dla dorosłych czytelników. Norweg należy jednak do twórców, którzy piszą także książki dla dzieci – stworzył m.in. serię o szalonym wynalazcy Doktorze Proktorze oraz o jego dwojgu przyjaciółach – Bulku i Lisie. Jedna z odsłon przygód trojga bohaterów (a konkretnie: piąta) rozgrywa się w zimowej i świątecznej scenerii. Choć tak naprawdę nie wiadomo, czy święta się odbędą, bo zagraża im wielki bogacz – pan Thrane. Mężczyzna... wykupił licencję na Gwiazdkę, więc nikt nie może jej obchodzić! No chyba że zaopatrzy się w prezenty o wartości co najmniej 10 000 koron w należącym do milionera centrum handlowym...

Czytelniczka Ania tak przybliży użytkownikom lubimyczytać.pl fabułę tej liczącej ponad 300 stron powieści:

W tym zimnym kraju [Norwegii – przyp. red.] Mikołaj w końcu miał trochę więcej spokoju, aż da czasu nadejścia epoki wielkiego konsumpcjonizmu, która doprowadziła go do depresji i wypalenia zawodowego – stał się sarkastycznym, starym dziadem. Do tego jeszcze dochodzi wykupienie prawa wyłączności na święta przez podłego pana Thrane'a... Na te wszystkie przeciwności losu mogą spróbować zaradzić tylko Lisa, Bulek, doktor Proktor i przyjaciele ... Czy uda się im przywrócić i odzyskać prawdziwego ducha Świąt?

Tego dowiedzie się oczywiście z lektury książki!

W komentarzach na stronie <https://lubimyczytac.pl> możecie dodać swoje propozycje książek na zimowe wieczory i o tematyce świątecznej.

Zachęcam Was serdecznie do przeniesienia się w świat fantazji... zatracenia się w czytaniu... odpoczynku z książką w ręku...



*Składam Wszystkim najserdeczniejsze życzenia
święteczne*



W te piękne Święta
niech każdy pamięta
z głębi serca płynące życzenia:
zdróweczka, marzeń spełnienia,
iskierek radości i dużo miłości

Anna Piekarska